

Pracy sześc mie się cy 25 procent płacis'a malo
 tego to na trzy miesięce atoli pół roku więzienia
 losiętycy opieki lekarski to była marna bo nie
 było lekarstw. Zamiatem stworzo dzieci: rostat mi się
 jeden syn. w Mar't mi syn Jan urodzony 1931 r. 12/III 91
 umarta mi Marja urodzona 1924 r. 15/III 91 r.
 " " Jadwiga " 1929 14/I " "

10 paź'driernika wyjechali'smy na południe
 ra tatr kient na urbeki ra wagony to'smy
 płaci li czterdzięci rubli od osoby podróż
 była bardzo marna nie było co jeść i nie było
 raco kupić a jak był grosz to nie było gdzie
 Ludzie przostojak powiem marli z głodu ko
 roba ludzi wyrucali z wagonów jak nie
 Boskie z tworzenia Kacyh urbekah też my mar
 nie wygladali mieszkanią marnie nagłowcy nam
 się woda lata na goły ziemie trzeba było spać.

Bóg się z litowat wstępsit do Polski armii
 do piero na oczy przeszej'iat

z moi osady z omarli'

Jan Lihoni	Katarzyna Skoczek
Golba Franciszek	Jadwiga Tyburca
Skoczek Franciszek	Jygmoint Tyburca
Kolkieurion	
Kympsiniski	

Kopiec i Adam urodzony w r 1899

Osadnik wojskowy zamieszkały gm. Jarostawice
p.w. Dubieńskiego w Wołyńskie, zawód Rolnik

Dnia 10/11 1940 r. Przeszli domnie ukraińcy z politykiem
wszystcy uzbrojeni dziesięciu ludzi obstąpili miesz-
kanie dookoła rapukali do drzwi ja wstałem - o dem-
knąłem oni jedno głosiło ruki wierzch postawili
mie wkońcie mieszkania w rary z ronek i dziećmi
przeszprawa drili rewirze w rary dzie g dzie tyłker
i m się podobalo ale broni nie z nakerki potem
Politnik mówi ubieras' się będziecie przesie obleni
w drugą oblasz' rzy wnoszi broń tyłker na trzy dni
i tak się zaczęła nasza podróż przesy wzięli
nas do wsi Horodnicy tam jasz nanaś ciekali
Mta w rary z innymi zawieźli nas do Dubna i
do wagonów poramykali nas jak się wyraie byłota
i tak nas wzięli do miesiąca karmili nas rap tem
przes ceta podróż trzy rary asz nas zawieźli poit
nocne lasy do Arhangiel'ska posesitek Litwinuw 52.
nadrieką Tyroga i tam pracowali asz obiwyr
wolenia przaca była ciężka rapłata marna
i karmili nas marnie pracowali zima lato nawet
i nie dziek nam nie dali siwytwaś pracowali bez
prerwy co się ty się do władz tobyło bardro strogo
karmili nas rap poit godri nyz z poir'nie nio się ob